

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Marek Dobrowolski (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi A. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II CSKP 328/22,
z udziałem Skarbu Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 stycznia 2025 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu, przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II CSKP 328/22 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu A. M. od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) złotych za okres od 3 kwietnia 2020 r. do 19 sierpnia 2024 r.;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego na rzecz skarżącego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Marek Dobrowolski Krzysztof Wiak Maria Szczepaniec

[SOP]

UZASADNIENIE

A. M. (dalej: „skarżący”) pismem z 19 sierpnia 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, działając na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznawania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) wniósł skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. II CSKP 328/22. Ponadto skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości wskazanego postępowania, przyznania od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 20.000 zł oraz zalecenia Sądowi Najwyższemu wyznaczenia rozprawy w terminie dwóch miesięcy od dnia zwrotu akt.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 3 czerwca 2019 r., I ACa 716/18 została wniesiona do Sądu Najwyższego w dniu 20 marca 2020 r. skarga kasacyjna, zaś postanowieniem z 16 września 2020 r. została przyjęta do rozpoznania. Następnie skarżący podniósł, że po tym czasie wszelkie czynności w sprawie były podejmowane ze zwłoką lub błędnie, w tym poprzez zawieszanie sprawy bez podstawy prawnej. Wskazane nieprawidłowości, zdaniem skarżącego, związane są z problemami Sądu Najwyższego Izby Cywilnej w zakresie ukształtowania składu orzekającego. Dotyczą one bowiem samoistnego wyłączania się sędziów od orzekania i błędnego z tego powodu zawieszania sprawy i nie leżą po stronie skarżącego. Następnie skarżący podniósł, że pismem z 21 marca 2022 r. wniósł o wskazanie prawdopodobnego terminu wyznaczenia rozprawy, zaś w odpowiedzi z 29 marca 2022 r. uzyskał informację, że termin posiedzenia zostanie wyznaczony z uwzględnieniem kolejności wpływu spraw do referatu sędziego sprawozdawcy. Ponadto, skarżący pismem z 28 lutego 2023 r. skierował wniosek o przyspieszenie sprawy, który w jego ocenie nie przyniósł oczekiwanych rezultatów.

W odpowiedzi na skargę z 23 października 2024 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zgłosił swój udział w sprawie oraz wniósł o oddalenie skargi na przewlekłość postępowania w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Przepis art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu polegającej na niewyznaczeniu rozprawy, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W części orzeczeń w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Ten utrwalony standard orzecniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenie materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, *Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W orzecznictwie ETPC nie określono jednak sztywnych granic czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności

konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądownoadministracyjna (w) Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym z 2019 r.*, s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Dokonując oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania, a tym samym czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd – stosownie do treści art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania – obok upływu czasu, uwzględnia indywidualne okoliczności sprawy związane z postępowaniem, ale także okoliczności związane z organizacją wymiaru sprawiedliwości.

Postępowanie przed Sądem Najwyższym w sprawie II CSKP 328/22 (sygnatura po zmianach) zostało wszczęte wniesieniem skargi kasacyjnej od wydanego wskutek apelacji wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 3 czerwca 2019 r., I ACa 716/18. Postanowieniem Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. przyjęto skargę kasacyjną do rozpoznania. Następnie zarządzeniem z 13 października 2020 r. przydzielono do sprawy sędziego sprawozdawcę. Pierwsze wyznaczenie składu nastąpiło zarządzeniem z 3 lutego 2022 r., a następnie zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 13 grudnia 2022 wyznaczono kolejny skład orzekający. Pismem z 15 grudnia 2022 r. jeden z wyznaczonych sędziów wniósł o wyłączenie go od orzekania w niniejszej sprawie. Wniosek został uwzględniony postanowieniem Sądu Najwyższego z 2 stycznia 2023 r., w następstwie czego zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 3 stycznia 2023 r. wyznaczono do składu sędziego rezerwowego.

Pismem z 3 lipca 2023 r. sędzia rezerwowy wniósł o wydanie zarządzenia o zmianie składu orzekającego, ewentualnie o wyłączenie go od rozpoznawania sprawy. Na skutek powyższego żądania Sąd Najwyższy postanowieniem z 7 lipca

2023 r. zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia pytania prawnego przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu postanowieniem Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygn. III CZ 333/22, które następnie postanowieniem z 25 października 2023 r. Sąd Najwyższy uchylił. W konsekwencji zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 26 października 2023 r. akta sprawy zostały przedstawione kolejnemu sędziemu celem rozpoznania żądania wyłączenia sędziego rezerwowego od rozpoznania sprawy. Pismem z 8 marca 2024 r. skarżący złożył skargę na przewlekłość postępowania. Postanowieniem Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2024 r. została ona odrzucona. W dniu 24 października 2024 r. Sąd Najwyższy odmówił wyłączenia sędziego rezerwowego. Jednak w dniu 13 listopada 2024 r. sędzia rezerwowo złożył kolejny wniosek o wyłączenie od orzekania w niniejszej sprawie, który postanowieniem z 21 listopada 2024 r. Sąd Najwyższy uwzględnił. Spowodowało to konieczność kolejnego uzupełnienia składu, które nastąpiło zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 22 listopada 2024 r.

W świetle powyższego, od dnia wniesienia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego (20 marca 2020 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość (19 sierpnia 2024 r.), upłynęło prawie 53 miesiące (dokładnie 4 lata, 4 miesiące i 29 dni), natomiast od czasu wydania postanowienia o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (16 września 2020 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość upłynęło ponad 3 lata i 10 miesięcy. W tym czasie poza wskazanymi czynnościami podejmowanymi przez Sąd, a polegającymi głównie na ustaleniu składu orzekającego, można wskazać na okresy całkowitej bezczynności. Przykładowo od momentu przydziału sprawy i wyznaczenia sędziego sprawozdawcy (13 października 2020 r.) do wyznaczenia pierwszego składu orzekającego (3 lutego 2022 r.) upłynęło ponad 15 miesięcy. Również okres zawieszenia postępowania może budzić wątpliwości.

Zdaniem Sądu Najwyższego, niewątpliwie jedną z dyrektyw prawidłowego prowadzenia postępowania jest takie podejmowanie przez sąd orzekający czynności, aby nie doszło do nadmiernego wydłużenia w czasie terminu rozstrzygnięcia sprawy. Postępowanie prowadzone wadliwie może doprowadzić

do powstania przewlekłości, zaś jednym z instrumentów zwalczania nieuzasadnionej zwłoki postępowania sądowego jest skarga na przewlekłość. W orzecznictwie istnieje jednak rozbieżność poglądów w kwestii, czy w ramach postępowania skargowego dopuszczalna jest kontrola merytorycznej zasadności rozstrzygnięcia sądu o zawieszeniu postępowania, które w realiach niniejszej sprawy znacznie przyczyniło się do jego wydłużenia.

W judykaturze wyrażony został pogląd, iż jeżeli sąd ustali, że zawieszenie postępowania było bezzasadne, dopuszczalne jest jednocześnie ustalenie, iż doszło do naruszenia prawa stron do prowadzenia postępowania bez zbędnej zwłoki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2007 r., KSP 5/07). Jednak w innych orzeczeniach prezentowany był pogląd odmienny, zgodnie z którym w sprawie wywołanej skargą na przewlekłość sąd rozpoznający skargę nie jest uprawniony do merytorycznej oceny poprawności decyzji o zawieszeniu postępowania, jeżeli ocena ta musiałaby przesądzić o sposobie rozstrzygnięcia sprawy objętej skargą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 33/07; z 14 września 2007 r., III SPP 35/07). Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela drugi z tych poglądów. Pierwszy z nich można by uznać za trafny jedynie w sytuacji, gdyby w określonych okolicznościach faktycznych i prawnych zawieszenie postępowania w sprawie było oczywiście bezzasadne.

Należy zatem podzielić pogląd, że kognicja sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest ograniczona, ponieważ w incydentalnym postępowaniu ze skargi nie rozpoznaje się sprawy rozstrzyganej w postępowaniu głównym. Sąd rozpoznający skargę nie jest *quasi* sądem rewizyjnym czy apelacyjnym, który wnikałby w meritum sprawy, nie zajmuje się więc prawidłowością wykładni i stosowania prawa przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty. Stwierdzenie przewlekłości postępowania ma na celu jedynie przyspieszenie postępowania przez zdyscyplinowanie sądu, przed którym toczy się postępowanie objęte skargą, do podjęcia odpowiednich czynności. Natomiast w żadnym razie orzeczenie wydane w wyniku rozpoznania skargi nie może sugerować temu sądowi treści rozstrzygnięcia sprawy. Niedopuszczalne jest również, aby w trybie skargi dotyczącej ochrony prawa strony

do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd rozpoznający skargę dokonał merytorycznej oceny rozstrzygnięć sądu rozpoznającego sprawę co do istoty. Zgodnie bowiem z art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, zalecenia co do podjęcia odpowiednich czynności nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. Istnieje zatem ustawowy zakaz oceny przez sąd rozpoznający skargę na prawidłowość stosowania prawa przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty. Zakaz ten jest stanowczy i wyraźnie określa granicę dopuszczalnej ingerencji sądu rozpoznającego skargę w postępowanie objęte tą skargą. Prowadzi to do wniosku, że jeżeli określona procedura nie przewiduje kontroli instancyjnej orzeczenia w sprawie głównej, to niemożliwie jest też przeprowadzenie oceny jego prawidłowości w trybie przewidzianym ustawą o skardze (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., III SPP 119/05). Przepisy ustawy o skardze na przewlekłość nie stwarzają bowiem nowego środka zaskarżenia orzeczeń sądowych.

Postanowienia o zawieszeniu postępowania i o odmowie podjęcia zawieszonego postępowania są zaskarżalne, jeżeli zostały wydane w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 394 § 1 pkt 5 k.p.c.). Na postanowienia w tym przedmiocie wydane przez sąd drugiej instancji nie przysługuje środek zaskarżenia. Skoro ustawodawca uznał te ostatnie postanowienia za niezaskarżalne, instytucja skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania nie może zastępować środka zaskarżenia. Należy zatem zgodzić się z poglądem, że skoro Sąd zawieszający postępowanie doszedł do przekonania, iż przyszłe rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed Trybunałem Konstytucyjnym będzie miało wpływ na wynik spornego postępowania, to był on uprawniony zawiesić postępowanie do czasu zakończenia sprawy ze skargi konstytucyjnej, a prawidłowość tej oceny nie podlega kontroli w drodze rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania.

Nie można jednak w ocenie Sądu Najwyższego całkowicie pominąć okoliczności, że powodem wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania w realiach niniejszej sprawy nie były kwestie związane z koniecznością ustalenia jego wpływu na wynik spornego postępowania, które byłoby co do zasady uzależnione od przyszłego rozstrzygnięcia sprawy toczącej się

przed Trybunałem Konstytucyjnym. Przedmiotem postanowienia o zawieszeniu były bowiem wyłącznie kwestie związane z systemem organizacji sądownictwa, w tym kwestionowanie statusu niektórych sędziów zasiadających w składzie orzekającym. W żadnej mierze nie miały one wpływu na kształt merytorycznego rozstrzygnięcia postępowania głównego. W ocenie Sądu Najwyższego należy przyznać rację skarżącemu, że nie powinny one w związku z tym obciążać strony, która ma prawo oczekiwać rozstrzygnięcia swojej sprawy w rozsądnym terminie. Okoliczność, że w sprawie dochodziło do nietypowej zmiany składów oraz składania wniosków o wyłączenie nie pozostaje zatem bez znaczenia dla uzasadnionego stwierdzenia przewlekłości w niniejszej sprawie. Tym bardziej, że w ocenie Sądu Najwyższego na wydłużenie czasu postępowania w żadnej mierze nie wpłynęło w sposób negatywny zachowanie skarżącego.

Zważywszy na wskazany okres bezczynności Sądu Najwyższego przy uwzględnieniu braku działań ze strony skarżącej, wpływających na wydłużenie czasu postępowania, zasadne jest stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania. Zgodnie bowiem z przywołaną już treścią art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Tym samym nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 14 października 2020 r., I NSP 141/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę ETPC i Sąd Najwyższy (wyrok ETPC w sprawie Sutter przeciwko Szwajcarii z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; wyrok ETPC w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17; z 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). Przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona samymi niedostatkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości. Skarb Państwa nie może

więc zwolnić się z odpowiedzialności za przewlekłość postępowania sądowego, powołując się tylko na zaniedbania władz publicznych w zakresie zapewnienia sądom optymalnych warunków do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, skutkujące nadmiernym obciążeniem sędziów pracą oraz zaległościami w rozpatrywaniu spraw sądowych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Jak wskazywał Sąd Najwyższy, uzyskanie od Skarbu Państwa konkretnej sumy pieniężnej (od 2000 do 20 000 zł) stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2019 r., I NSP 78/18; z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Ma ono jednak charakter subsydiarny wobec zasadniczego celu skargi na przewlekłość – swoistego „ponaglenia” konkretnego sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się funkcjonalną złożoność postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania. Jej celem nie jest samo stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania, lecz wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu (zdyscyplinowanie sądu do podjęcia czynności właściwych na danym etapie postępowania) i w ten sposób przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 76/05).

Należy podkreślić, że orzekając o zasadności skargi na przewlekłość postępowania brać należy również pod uwagę konieczność zachowania równowagi między motywującym i kompensacyjnym wymiarem skargi. Skarga nie powinna bowiem stanowić inspiracji dla wszczynania postępowań, których rzeczywistą funkcją nie jest obrona praw podmiotowych, ale wykreowanie sprawy w toku z nadzieją na zaistnienie przewlekłości, która pozwoli na uzyskanie określonej kwoty z tytułu przewlekłości. W sytuacji takiej można by mówić o nadużyciu uprawnienia do wystąpienia ze skargą na przewlekłość, która to okoliczność winna

być brana przez sąd pod uwagę. Uwzględnianie takich abuzywnych skarg nie tylko nie służyłoby rozwiązaniu problemu przewlekłości postępowań, ale wręcz mogłoby generować kolejne utrudnienia dla sądów, wynikające z możliwości generowania pozornych spraw w nadziei na możliwość wystąpienia w nich ze skargą na przewlekłość (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20).

Skarżący wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 20 000 zł, motywując to żądanie jedynie okolicznościami sprawy. Nie wykazał, że sprawa ma dla niego szczególne znaczenie, ograniczając uzasadnienie skargi do niezbędnego minimum.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia oraz fakt, że okres bezczynności Sądu Najwyższego na dzień wniesienia skargi wyniósł nieco ponad 2 lata, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł, która w świetle art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania stanowi minimalną wysokość sumy pieniężnej, jaką zasądza się od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego.

Mając na względzie przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzona od Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego na rzecz skarżącego kwota 240 zł stanowi wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego adwokatem, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800). Z kolei na podstawie przepisu art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zwrócono opłatę od skargi w kwocie 200 zł.

sh

[r.g.]